

O. KAJETAN JERZY ULJASZ OFM*

ZŁO I GRZECH PIERWORODNY W KONCEPCJI ŚWIĘTEGO AUGUSTYNA

WRONG LEEDS AND A FIRST-BORN SIN ACCORDING TO SAINT AUGUSTINE

Abstract. We were and still are taught by Sain Augustin that pride and the effects of pride cause departure from God. In the article were discussed the issues of pride, evil existing in the word, sin, free will, the unity of soul and body and the nature of good given us from Creator. Following the way of God we can get all the favors. The choice always depends on the human being. The aspiration of every human being should be happiness but not in material, but in spiritual things. Nowadays we should pay particular attention to these issues as well as discover with new eyes the wisdom from the lessons of great saints and the doctors of the church.

Key words: god, Saint Augustyn, human being, desirt for happiness, soul, doby, sin, original sin, evil, misery, pride, death, free will, goodness, desires, naturt of good.

Zło i grzech w postępowaniu współczesnego człowieka jest powszechnie umniejszany. Ta sytuacja jest bardzo niepokojąca i niesie ze sobą negatywne konsekwencje. Oceny postępowania i działania człowieka mają charakter względny i są uzależnione od różnego rodzaju okoliczności, sytuacji oceniających czy wprowadzających nowe, ich zdaniem lepsze, zasady. Takie osoby czy nawet organizacje nie

* O. Kajetan Jerzy Uljasz OFM – doktorant Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu; e-mail: kajetanofm@wp.pl.

przyjmują, zmieniają i odrzucają zasady, wartości i normy już istniejące. Zmieniają pojęcia zła, grzechu, dobra, co wprowadza chaos i królowanie pychy. Do jakich absurdów te działania mogą doprowadzić człowieka? Człowiek jest stworzony przez Boga do bycia szczęśliwym, dobrym, aby panował nad swoimi złymi skłonnościami i żył w harmonii. Bóg dał mu wolną wolę, która jest wielką wartością. Człowiek w swojej wolności odwraca się od Boga, koncentruje się na sobie, co ma swoje konsekwencje. Św. Augustyn w swojej koncepcji poszukuje przyczyn zła i grzechu i wyjaśnia, w jaki sposób człowiek wykorzystuje wolną wolę, czy dokonuje właściwego wyboru i jakie są tego skutki.

1. ZŁO I GRZECH PIERWORODNY

Św. Augustyn był człowiekiem bardzo wrażliwym i uczuciowym, bardzo głęboko przeżywał cierpienia, jakie spotykały jego, jak również innych ludzi, chociażby z racji swojej funkcji biskupa. Płakał w życiu jako młody chłopiec i jako dorosły mężczyzna¹.

W swojej nauce św. Augustyn przedstawił dwa czynniki, które towarzyszą cierpieniu. Pierwszym jest zło fizyczne, drugim pragnienie szczęścia, które człowiek posiada w swej naturze. Wszystko, co istnieje, jest dobrem, rzeczy, które zostały stworzone z niczego mają udział w byciu i niebyciu i dlatego są niejednostajne, zwracają się w stronę dobra i zła, gdzie zło jest po prostu brakiem dobra. Przez pojęcie zła Augustyn rozumiał grzech i karę za grzech, będący złem obejmującym całego człowieka, duszę i ciało².

Dusza i ciało cierpią wspólnie, boleść ciała jest boleścią duszy. Ciało samo w sobie bez duszy nie cierpi, nie odczuwa pragnienia. Jeżeli ciało człowieka odczuwa jakieś pragnienie lub cierpi, to cierpi cały człowiek i cały człowiek pragnie. Kiedy ciało odczuwa ból, jest to ból zadany duszy, a pochodzący od ciała. Kiedy dusza odczuwa ból, który można nazwać smutkiem, wtedy zachodzi niezgoda duszy z tym, co jest przeciwne jej woli³.

¹ Św. Augustyn (ur. 354). Jako młody człowiek został wysłany do Madaury na dalszą naukę, gdzie przebywał wyłącznie w środowisku pogańskim. W wieku 18 lat osiągnął samodzielność, poznał kobietę, z którą żył kilkanaście lat. Wierzył w Boga, ale nie miał z nim żadnej relacji. Trudno mu było powiedzieć, za kogo właściwie uważa Chrystusa. Posiadał jednak głębokie przekonanie, że Jezus jest jedyną drogą prowadzącą człowieka do szczęścia. W 387 r. przyjął sakrament chrztu św., a w 390 r. został wyświęcony na kapłana, pięć lat później został biskupem. Był nieustraszoną obrońcą wiary, całą duszą oddany służbie Bogu. Zawierzał się Bogu codziennie. Zmarł w 430 r. Został uznany świętym i doktorem Kościoła. A. ECKMANN. *Grzech pierworodny jako źródło cierpień człowieka u św. Augustyna*. W: *Źródła myśli teologicznej. Grzech pierworodny*. Red. H. Pietras. Kraków 1999 s. 109.

² *Tamże* s. 111.

³ AUGUSTYN. *Państwo Boże XIV*, 15. Przeł. W. Kubicki. Kęty 1998 s. 532.

Ponieważ Bóg nie jest twórcą zła, Augustyn zastanawiał się, w jaki sposób wytłumaczyć wszelkie jego przejawy, które codziennie dostrzegamy. W dialogu *O Porządku* stawiał to pytanie, podkreślając przy tym jego wagę i znaczenie, ale nie dał ostatecznej odpowiedzi. Bóg nie może być twórcą zła, a jeśli na zło zezwała, to włącza je do ogólnego porządku, tak że to zło wychodzi na pożytek całości. Trzeba głębszego spojrzenia, aby zrozumieć istnienie zła⁴.

Augustyn próbował odpowiedzieć na pytanie, skąd się bierze zło? Jednak, żeby móc na nie odpowiedzieć, trzeba uściślić pojęcie zła. Otóż jest ono zepsuciem naturalnej miary, porządku czy nawet postaci. Natura jest zła, kiedy jest zepsuta, a niezepsuta musi być dobra. Ale nawet i ta natura, którą uważa się za zepsutą, jest dobra z tego względu, że jest naturą⁵.

Zło jest też czynnikiem stanowiącym o cierpieniu i aby zrozumieć cierpienie, trzeba poznać, czym jest zło. Należy zrozumieć, że jest ono wtórne, nie jest niczym naturalnym i istnieje na bazie dobra. Zło jest potrzebne, aby po pierwsze zrozumieć cierpienie, a po drugie zrozumieć, że cierpienie to pragnienie szczęścia. To pragnienie posiada każdy człowiek. Wszyscy ludzie, dobrzy, źli, chcą być szczęśliwi i uciekają przed cierpieniem. Szczęścia pragnie ciało i dusza. Augustyn zdefiniował cierpienie jako nieprzyjemne, przykre uczucia, które powstały na skutek doznanego zła i które są przeszkodą na drodze do szczęścia. Cierpienie jest zgubne, ponieważ ingeruje w jedność, może ją rozłączyć, co spowoduje przykrość i niebezpieczeństwo. Cierpienie jest nieprzyjemnym uczuciem, które dzieli albo niszczy. Biskup Hippony mówił o dwóch rodzajach cierpienia – o cierpieniu w życiu ziemskim i o cierpieniu po życiu doczesnym. Cierpienie ziemskie jest cielesne i duchowe i trwa przez jakiś czas. Po śmierci cierpienie jest w czyśćcu lub w piekle, również może być duchowe i cielesne, czasowe lub wieczne. Wieczne, jeżeli trafi się do piekła i nie ma już odwrotu. W cierpieniu po śmierci Augustyn rozróżnił cztery rodzaje śmierci: śmierć duszy, ciała, śmierć całego człowieka i tzw. drugą śmierć, która jest oddzieleniem od Boga⁶.

2. GRZECH PIERWORODNY A CIERPIENIE CZŁOWIEKA

W kształtowaniu się nauki o grzechu pierworodnym bardzo pomocne i zasługujące na szczególną uwagę jest ujęcie Augustyna i jego koncepcja wypracowana w kontekście kryzysu pelagiańskiego⁷.

⁴ TENŻE. *O porządku*. W: *Dialogi filozoficzne*. Red. K. Tarnowski. Kraków 2001 s. 151-152.

⁵ TENŻE. *O naturze dobra*. W: *Św. Augustyn. Dialogi i pisma filozoficzne*. T. 4. Red. J. Domański. Warszawa 1954 s. 171.

⁶ A. ECKMANN. *Grzech pierworodny jako źródło cierpień człowieka* s. 111-115.

⁷ K.T. WENCEL. *Traktat o człowieku*. W: *Dogmatyka*. T. 5. Red. E. Adamiak, A. Czaja, J. Majewski. Warszawa 2007 s. 118.

Nauka Pelagiusza oparta jest na Piśmie Świętym. Jest to koncepcja podtrzymywana groźbą kary i nadzieją nagrody. W dzień sądu niesprawiedliwi zostaną ukarani ogniem wiecznym, sprawiedliwi podtrzymywani są obietnicą nagrody, życiem wiecznym. Życie wieczne otrzyma ten człowiek, który zachowywał wszystkie nakazy Prawa. Trzeba unikać grzechów, a czynić dobro. Za przekroczenie nakazu i niewykonanie polecenia grozi jednakowa kara. Pelagianizm jest nauką o wystarczalności człowieka wobec Stwórcy. Odrzuca interwencję Bożą w wykonywanie uczynków pochodzących od wolnej woli. Wola nie jest wolna, jeżeli będzie potrzebowała interwencji Boga⁸.

Pelagiusz mówił, że trzeba odczytywać dosłownie przekleństwa rzucone przez Ewangelię na bogatych, że dla królestwa niebieskiego trzeba się wyrzec dóbr ziemskich. Głosił, że wiara jest niczym bez uczynków, że jedynie uczynki mogą zapewnić zbawienie. Twierdził też, że wszystkie uczynki, jakiegokolwiek by były i jak bardzo wydawałyby się trudne, mogą być wykonane przez człowieka bez pomocy łaski Bożej. Rodzi się wtedy pytanie o sens życia i śmierci Chrystusa, o wartość ofiary Zbawiciela. W całym systemie pelagiańskim nie ma miejsca na grzech pierwotny ani też na łaskę Bożą⁹.

Według Pelagiusza grzech, który popełnił Adam, ma ta osoba, która popełniła grzech, a samo dziedziczenie grzechu pierwotnego nie zgadza się z dobrocią Boga. Dzieci nowo narodzone byłyby więc bez grzechu, tak jak Adam przed jego popełnieniem. Sam grzech pierwotny jest tylko naśladowaniem Adama przez tych, którzy się z niego narodzili, i to naśladowanie jest dobrowolne. Twierdzenie św. Pawła, że wszyscy zgrzeszyli w Adamie, Pelagiusz interpretuje po prostu jako naśladowanie Adama w jego grzechu¹⁰.

Nowo narodzone dziecko nie jest ani dobre, ani złe. Rodząc się, niesie z sobą skłonność do zła lub dobra, a jej rozwój dokona się później. Pelagianie uważali, że dzieci nieochrzczone mogą osiągnąć życie wieczne, ale nie mogą wejść do królestwa niebieskiego. Doktryna ta była stworzona w celu przyciągnięcia wielu zwolenników, wychwalała potęgę wysiłku i zasługę cnoty¹¹.

Augustyn zdecydowanie przeciwstawiał się pogładowi głoszonemu przez Pelagiusza. Stwierdził i podkreślał rzeczywistość grzechu pierwotnego, którym jest obciążony każdy człowiek nieochrzczony. Według niego grzech pierwotny to nieuporządkowana pożądlivość mająca dziedziczny charakter, a ostatecznie przyczyniająca się do duchowej śmierci¹².

⁸ W. EBOROWICZ. *Św. Augustyn wobec pelagianizmu*. W: *Pisma Ojców Kościoła*. T. 27. Poznań 1971 s. 34-35.

⁹ G. BARDY. *Święty Augustyn człowiek i dzieło*. Warszawa 1955 s. 313.

¹⁰ M. FUMAN. *Święty Augustyn ojciec i doktor Kościoła*. Warszawa 1899 s. 172-173.

¹¹ G. BARDY. *Święty Augustyn* s. 313.

¹² K.T. WENCEL. *Traktat o człowieku* s. 118.

Biskup Hippony, przymuszony do obrony wewnętrznej łaski Chrystusa w sporze z Pelagiuszem, zgłębiał różne zagadnienia odnośnie do postępu duchowego. Uważał, że chrzest jest początkiem usprawiedliwienia. Przez chrzest człowiek stał się sprawiedliwy, ale nadal pozostaje grzesznikiem¹³. Słuszność poglądów była po stronie Augustyna. Miał rację, uznając, że do zbawienia koniecznie potrzebna jest łaska, mimo iż jego poglądy były problematyczne. Augustyn ograniczał bowiem łaskę, którą Bóg daje do pomocy grzesznikowi¹⁴.

Św. Augustyn, objaśniając naturę grzechu pierwszego człowieka, wiele razy wskazywał na pychę jako jego przyczynę. To przez pychę człowiek odwraca się od Boga, ona jest początkiem grzechu¹⁵. Augustyn wzywał człowieka do należytej oceny swojej pozycji, którą zniszczyła pycha. Kiedy pycha zostanie uleczone, to wtedy w człowieku nie będzie żadnej niegodziwości. Przyczyną wszystkich chorób jest więc pycha. Została ona jednak uleczone przez Syna Bożego, który stał się pokorny, dlatego każdy człowiek powinien poznać siebie i stać się pokorny¹⁶.

Życiem każdej duszy jest Bóg. Kiedy zaś dusza chce być większa od samej siebie, pod wpływem pychy pomniejsza się. Augustyn uważał, że pycha jest początkiem każdego grzechu, a w szczególności odnosi się to do grzechu aniołów i pierwszego człowieka. Twierdził, że ta zasada jest najprawdziwsza, bo ona stworzyła diabła, który zgrzeszył pychą. To dla diabła pycha stała się zaletą. Tak też zgrzeszył pierwszy człowiek uwiedziony przez diabła, a pycha człowieka sprawiła jego nieposłuszeństwo. Początkiem pychy człowieka jest odejście od Boga. Grzech jest pogardą Boga, a najważniejszą jego przyczyną jest pycha, która spowodowała, że anioł przemienił się w diabła. Pycha spowodowała nieszczęście na pierwszego człowieka i stała się też przyczyną i początkiem grzechów¹⁷.

Augustyn widział tylko jeden grzech – grzech Adama, który stał się dziedziczny, więc w Adamie wszyscy ludzie zgrzeszyli. W ten sposób grzech Adama stał się grzechem dziedzicznym. Człowiek przez pochodzenie od Adama staje się grzesznikiem. Augustyn twierdził, że w momencie poczęcia człowiek posiada grzech pierworodny mocą przekazanego nasienia. Sakrament chrztu jest aktem nowego stworzenia. Chrzest wyprowadza człowieka ze zła i udziela łaski, dzięki której na nowo stajemy się dziećmi Bożymi¹⁸.

¹³ J. KRÓLIKOWSKI. *Religijność między sakramentem i etosem w szkole św. Augustyna*. W: *Człowiek i jego religijność (Quaestiones ad disputandum 7)*. Red. A. Żurek. Tarnów 2006 s. 154.

¹⁴ J. BOLEWSKI. *Początki „bazy danych” o grzechu*. „*Studia Bobolanum*” 10:1999 nr 2 s. 539.

¹⁵ A. ŻUREK. „*Początkiem grzechu pycha*” – geneza grzechu Adama według św. Augustyna. W: *Źródła myśli teologicznej* s. 101-102.

¹⁶ A. ECKMANN. *Nauka św. Augustyna o pokorze jako podstawie ascezy chrześcijańskiej*. W: *Wczesnochrześcijańska asceza. Zagadnienia wybrane*. Red. F. Drączkowski, J. Pałucki. Lublin 1993 s. 85.

¹⁷ A. ŻUREK. „*Początkiem grzechu pycha*” 102-105.

¹⁸ P. JASKÓŁA. *Stwórcze dzieło Boga*. Opole 2002 s. 43-44.

Następstwem grzechu pierwotnego jest cierpienie rodzaju ludzkiego, ale Augustyn podkreślał też i dobrodziejstwa, jakie płyną z tego grzechu. Takim dobrodziejstwem jest zdolność rozmnażania się i rozwoju. Cierpienie ludzkie prowadzi do rozdzielenia między duszą i ciałem, bólu, chorób i śmierci. Jeśliby pierwsi ludzie nie zgrzeszyli, otrzymaliby wraz ze swoimi ciałami nieśmiertelność. Śmierć jest czymś przykrym, ponieważ wówczas następuje rozdzielenie duszy od ciała¹⁹.

Śmierć jest dobra dla tych, którzy są dobrzy, jest znana wszystkim ludziom wykształconym i wierzącym. Jej skutkiem jest rozdzielenie duszy z ciałem. Śmierć zaistniała na świecie, kiedy pierwsi ludzie zgrzeszyli. Stała się następstwem kary za grzechy. Nie byłoby śmierci, gdyby nie grzech pierwszych ludzi²⁰.

W człowieku istnieje grzech pożądlivości. W pożądlivości Augustyn dopatrywał się istoty grzechu i kary za grzech pierwotny. Pożądlivość jest też karą za to, że człowiek sprzeciwił się, zbuntował przeciw Stwórcy. Jest to rozdzielenie między ciałem a duchem. Pożądlivość jest sprawiedliwą karą, jaką otrzymali Adam i Ewa za swe nieposłuszeństwo Bogu. Św. Augustyn w swej młodości nie był pozbawiony pożądlivości, którą oceniał surowo, jako grzech i skutek grzechu²¹.

Augustyn zadał sobie pytanie, co by było, gdyby pierwszy człowiek nie zgrzeszył? Z całą stanowczością twierdził, że Bóg pozostawiłby go w takim stanie, w jakim był stworzony, bez śmierci doprowadziłby go do stanu większej szczęśliwości, gdzie człowiek nie popełniłby grzechu, ponieważ nie miałby woli jego popełnienia, nie miałby woli grzeszenia. Jednak Bóg w swojej mądrości przewidział złe użycie wolnej woli przez człowieka²².

3. KWESTIA DOBREJ WOLI

Wola i jej wolność to ważny i bardzo trudny problem, jaki Augustyn podjął. Wolę rozpatrywał jako źródło decyzji i postępowania moralnego człowieka. Szukał odpowiedzi na pochodzenie zła i jego naturę. Zastanawiał się, czy zło istnieje odwiecznie, czy jest dziełem Boga, czy działaniem człowieka. Szukając odpowiedzi, angażował rozum i wiarę, poznanie i wolę. Rozważając problem wolności woli, Augustyn wyszedł od osobistego doświadczenia i stwierdził, że jest ona w człowieku wielką wartością, czego sam osobiście doświadczył. Wierzył, że Bóg musiał dać człowiekowi wolną wolę ze względu na to, że wolna wola należy do istoty Boga, więc bez wolności człowiek byłby kaleką. Wolność woli jest cechą duszy myślącej, co dla Augustyna oznaczało całego człowieka. Twierdził on, że wolna wola wywodzi się z duszy myślącej. Augustyn zastanawiał się, skąd pochodzi zło, szczególnie

¹⁹ A. ECKMANN. *Symbol Apostolski w pismach Świętego Augustyna*. Lublin 1999 s. 214.

²⁰ AUGUSTYN. *Państwo Boże XIII*, 19 s. 493.

²¹ A. ECKMANN. *Symbol Apostolski* s. 215-216.

²² *Tamże* s. 214.

że wszystko jest dobre, bo uczynione przez Boga. A jednak doświadczamy zła w świecie i w nas samych. Źródłem i przyczyną grzechu może być odwrócenie się człowieka od swego Stwórcy. Zatem Augustyn uznał, że sprawcą zła jest człowiek, który w swojej wolności sprzeciwia się Bogu, popełnia przestępstwa. Człowiek odwraca się od Boga nie dlatego, że kieruje nim zła wola, ale dlatego, że w swej wolności aprobeje takie postępowanie. Odzwierciedleniem tego jest wewnętrzna walka człowieka. Wolna wola jest częścią ludzkiej natury, jest wewnętrzną władzą mówienia „tak” lub „nie”. Jest źródłem wszelkiej aktywności duszy. Augustyn utożsamiał wolę z miłością. Wola prawa jest miłością dobrą, a wola przewrotna jest miłością złą. Miłość jest prawdziwym życiem duszy i jest drogą do Boga²³.

Przyczyną ludzkich cierpień jest grzech pierworodny, który popełnili pierwsi rodzice, bowiem rozmiłowali się w sobie i zgrzeszyli pychą²⁴. Nie zgrzeszyliby, gdyby ich występku nie poprzedziła zła wola. Zaczątkiem była pycha, która jest początkiem grzechu. Adam stawiał wolę żony nad wolą Boga i dlatego popełnił grzech. Trzeba mieć serce wzniesione do Boga, a nie ku sobie, bo wtedy daje o sobie znać pycha. Diabeł nie skusiłby człowieka i nie doprowadziłby do grzechu, gdyby człowiek nie miał upodobania w sobie²⁵.

Augustyn twierdził, że człowiek zawsze posiada wolną wolę, ale ta wola nie zawsze jest dobra. Gdy wola jest wolna od sprawiedliwości, wtedy służy grzechowi i jest zła. Gdy jest wolna od grzechu i służy sprawiedliwości, wtedy możemy powiedzieć, że jest dobra. Natomiast łaska Boża zawsze jest dobra, darzy dobrą wolą człowieka, który uprzednio posiadał złą wolę. Dzięki łasce wola może osiągnąć taką siłę i moc, żeby wypełnić przykazania przyjęte przez wolę. Człowiek pragnący wykonać przykazania Boże, niezdolny do wykonania, ma już dobrą wolę, ale jest ona jeszcze ograniczona. Kiedy jest w stanie zrealizować przykazania, wtedy posiada wolę silną²⁶.

Człowiek użył swojej wolnej woli i zamiast skierować cały istniejący porządek natury i odnieść go do Boga, skierował go ku sobie, i tak w grzechu Adama zła wola poprzedziła złe uczynki²⁷.

Podkreślając wolną wolę, Augustyn wyjaśnił, że człowiek musiał najpierw być tak stworzony, aby pożądał zarówno dobra, jak i zła, zapewne nie bez nagrody lub kary. Następnie człowiek nie będzie chciał już zła. Wolna wola nie będzie mogła już służyć grzechowi. Wtedy człowiek nie będzie pozbawiony woli, ponieważ będzie ona kierowała się dobrem. Wolna wola będzie kierowała się w stronę dobra i będzie ukierunkowana ku rozwojowi, na szczęście i zbawienie, nie będzie

²³ A. SIEMIANOWSKI. *Święty Augustyn i jego synteza filozoficzno-religijnego myślenia o człowieku*. „Studia Gnesnensia” 23:2009 s. 247-253.

²⁴ A. ECKMANN. *Grzech pierworodny jako źródło cierpień człowieka* s. 121.

²⁵ AUGUSTYN. *Państwo Boże XIV*, 13 s. 529-530.

²⁶ TENŻE. *Łaska a wolna wola*. W: *Pisma Ojców Kościoła*. T. 27 s. 132-134.

²⁷ A. ECKMANN. *Grzech pierworodny jako źródło cierpień człowieka* s. 121.

kierowała się ku złu. Bóg, chcąc ukazać jak dobry jest człowiek, zachowuje porządek, który może powstrzymać go od grzechu. Pokazuje jak dobra jest nieśmiertelność, w której człowiek może być zachowany i nietknięty przez śmierć. Nieśmiertelność mogłaby istnieć bez grzechu, jako nagroda, ale nie byłoby nagrody bez łaski, a teraz nieśmiertelność jest łaską. Aby człowiek zgrzeszył, wystarczyła sama wolna wola, do zachowania sprawiedliwości potrzebna była pomoc Stwórcy. Każdy człowiek może odebrać sobie życie, nie przyjmując chociażby pokarmów, ale gdyby chciał zachować życie, to sama wola nie wystarczy. Człowiek musi się odżywiać, dbać o siebie. Tak jak potrzebny mu jest pokarm, tak samo potrzebna jest łaska Boża, która przerasta grzech i jest od niego większa. Wolna wola doświadcza wzmocnienia, jest też wolna od grzechu. Łaska jest darem, a zapłatą za grzechy jest śmierć. Człowiek dokonuje wyboru. Ten wybór nie zawsze jest dobry, ponieważ człowiek wolał wybrać swoją wolę niż Bożą²⁸.

Człowiek posiada słabą odporność moralną, ma trudności w przestrzeganiu nakazów moralnych. Trudności te napotyka wola, która nie jest w stanie przez dłuższy czas przestrzegać nakazów etycznych, jak również wytrwać w dobrym i zwalczać w sobie zło. Ten stan woli jest częściej spotykany wśród zespołów niż u jednostki. A do siły jednostki, która potrafi przeciwstawić się i wytrwać w przestrzeganiu moralności, przyczynia się bezpośrednia interwencja Boga. Zjawisko świętości, wytrwanie i utrzymanie się na wysokim poziomie etycznym wymaga stałego wysiłku woli w pokonywaniu wewnętrznych i zewnętrznych oporów. Jest to ciągła walka. Augustyn, rozpatrując zjawisko świętości w Kościele, bardzo trafnie przedstawił problem wytrwania w dobrym postępowaniu. Uznał, że społeczność nie jest w stanie przeciwstawiać się przez dłuższy czas namiętnościom ani popędom zmysłowemu. Wysiłek czy nawet walka w postępowaniu człowieka na poziomie etycznym jest skazana na przegraną²⁹.

4. O NATURZE DOBRA

Według Augustyna ogół stworzenia ma uczestnictwo w dobroci i w bycie Boga i dlatego każdy byt jest dobry, również materia. Zło nie ma własnego bytu. Jest brakiem dobra. Nie pochodzi ze świata materialnego, ale od wolnej woli człowieka i jego postępowania. Ze zła, które panuje w człowieku, można się nawrócić, ponieważ człowiek jest stworzeniem duchowym³⁰.

²⁸ TENŻE. *Symbol Apostolski* s. 142-143.

²⁹ R. PACIORKOWSKI. *Chrześcijaństwo w apologetycznej myśli św. Augustyna*. „Warszawskie Studia Teologiczne” 13:1952 s. 79-82.

³⁰ M. KOWALCZYK. *Traktat o stworzeniu*. W: *Dogmatyka*. T. 6. Red. E. Adamiak, A. Czajka, J. Majewski. Warszawa 2007 s. 46-47.

Dobra jest ziemia i wszystko, co się na niej znajduje: góry, doliny, ziemia uprawna. Dobre są domy, w których mieszka człowiek – obszerne i słoneczne, dobre są zwierzęta, dobre jest powietrze i pożywienie spożywane przez człowieka i zwierzęta, dobre są twarze ludzi, dobre są serca osób bliskich, dobry jest człowiek czyniący dobre uczynki, dobre jest też bogactwo, które ułatwia życie i pomaga wspieraniu innych. Dobra jest poezja, dobre jest wszystko. Jeżeli wszystko jest dobre, to jaką dobrocią jest Bóg? Bóg jest Dobrocią wszelkiego dobra, dlatego musimy kochać Boga, bowiem jest nieskończoną Dobrocią. Dusza ma pragnąć tego Dobra³¹.

Augustyn stwierdził, że wszystko, co jest w tym stopniu, w jakim jest – jest dobre, a każdy, kto uważa, że byty nie są dobre, ponieważ ulegają zepsuciu, powinien pamiętać o tym, że coś najpierw musi być dobre, aby zepsuciu uległo³².

Według Augustyna człowiek stworzony przez Boga jest dobry, a jego dobroć przejawia się w dwóch częściach, to jest w duszy i w ciele. Zło, które jest w świecie, uczynił sam człowiek i przez nie stał się zły. Ciało nie jest złe, jeśli jest pozbawione zła, czyli choroby, która osłabia człowieka, ale nie dlatego, że został źle stworzony, ale dlatego, że sam czyni zło. Złymi objawami są: pijaństwo, obżarstwo, gwałt, złe postępowanie itd. Augustyn nigdy nie przypisywał ciału zła w samej jego naturze, gdyż natura w swej istocie jest dobra, a zło jest wynikiem wyboru³³.

Dobro godne człowieka musi zaspokoić jego pragnienie związane z poznaniem umysłu i miłością woli. Augustyn pisze, że nie zło, lecz dobro uczyni człowieka szczęśliwym. Wtedy człowiek posiada z tego dobra coś, co ma znaczenie, jeśli jego wola jest dobra i pragnie się cieszyć wszelkim dobrem. Natura ludzka jest zdolna cieszyć się dobrami i nie szuka radości w spełnieniu i posiadaniu rzeczy złych. Dobra, jakie może mieć człowiek, są osiągalne w tym życiu, ale trzeba dążyć do nich roztropnie, sprawiedliwie, nie za wszelką cenę. Dzięki posiadaniu cnót człowiek jest dobry nawet wśród panującego zła. A dobro doprowadzi go do szczęścia. Dobro, którego pragnie, powinno być dobrem trwałym i wszechstronnym, jak również prawdziwym, płynącym z serca³⁴.

Wypowiadając się na temat pragnień i aspiracji, a także dążeń człowieka, Augustyn stwierdził, że największym pragnieniem człowieka jest szczęście. Jednak szczęście nie polega na tym, aby posiadać rzeczy materialne, szczęście jest zależne od cnoty umiarkowania. Cnota umiarkowania jest warunkiem koniecznym do osiągnięcia szczęścia, ale nie jedynym i podstawowym. Umiarkowanie pozwala człowiekowi dokonać właściwego wyboru, bo od właściwego wyboru zależy jego

³¹ AUGUSTYN. *O Trójcy Świętej* VIII, 4. Przeł. M. Stokowska. Poznań 1962 s. 261-262.

³² E. GILSON. *Wprowadzenie do nauki Świętego Augustyna*. Warszawa 1953 s. 309.

³³ A. ECKMANN. *Symbol Apostolski* s. 151-152.

³⁴ *Tamże* s. 265.

szczęście. A szczęście człowieka jest wtedy wieczne i niezmienne, kiedy jego pragnieniem jest Bóg³⁵.

Augustyn podkreślał, że dusza jest jedną substancją. Dlatego zamiast określić duszę w zależności od człowieka, stwierdził, że dusza jest w samej sobie i że jest substancją rozumną uczynioną dla rządzenia ciałem. To stwierdzenie przysporzyło wiele trudności, ale Augustyn dodał, że nie jest konieczne rozwiązanie tego problemu, ponieważ dusza jest wyższą częścią człowieka i góruje nad nim. Określenie człowieka, w którym dusza jest wyżej od ciała, jest zgodne z jego dążeniami. Augustyn określił duszę jako substancję i chciał dowieść, że dusza jest odrębna od ciała, przy czym ciało określił jako coś, co znajduje się w przestrzeni. Żadna z tych własności nie może określać duszy. Więc z całą pewnością można powiedzieć, że dusza nie jest ciałem. Niektórzy ludzie wyobrażają sobie, że dusza jest ciałem, powietrzem, co oznacza, że dusza nie wie, czym jest. Ale jedno jest pewne – gdy dusza myśli, że jest ciałem, to znaczy, że myśli. Dusza może w to wierzyć, ale nie wiedzieć. Reasumując, dusza wie, że jest, że żyje i myśli. Dusza jest substancją rozumną stworzoną do rządzenia ciałem, oznacza to, że daje ciału życie. Augustyn, czując, że dusza i ciało tworzą człowieka i że dusza posługuje się ciałem, po wielu wywodach i dociekaniach uznał, że człowiek jest istotą dziwnie tajemniczą³⁶.

Rozważając zależność duszy od ciała oraz relacje panujące między duszą a ciałem, Augustyn stwierdził, że dusza pochodzi od Boga, który ją stworzył, nie jest ani długa, ani szeroka, nie posiada właściwości fizycznych. Ma pewną naturę właściwą sobie, tę naturę stworzył sam Bóg i dlatego jest podobna do Boga. Każdy, kto pragnie być podobny do Boga, musi wzgardzić tym, co cielesne³⁷.

ZAKOŃCZENIE

Człowiek stworzony przez Boga jest cały i zupełny, to jedność duszy i ciała. W czasach, w których żył Augustyn, było to nowe spojrzenie, powstałe pod wpływem wiary chrześcijańskiej. A inne twierdzenia to głupie myślenie. Jednym z ważniejszych pytań, jakie zadawał sobie Augustyn, było to, dlaczego dusza łączy się z ciałem, jaką spełnia rolę? Samopoznanie jest niezbędnym czynnikiem, aby człowiek wiedział i posiadał świadomość tego, że istnieje, że stara się poznać prawdę, a także wiedzieć, że jego dusza, a bardziej on sam jest podmiotem myślenia, jest duchem

³⁵ E. MEGER. *Kontemplacja w Dialogach filozoficznych św. Augustyna*. W: *Wczesnochrześcijańska asceza* s. 49-50.

³⁶ E. GILSON. *Wprowadzenie do nauki Świętego Augustyna* s. 59-62.

³⁷ AUGUSTYN. *O wielkości duszy*. W: *Św. Augustyn. Dialogi i pisma filozoficzne*. T. 2. Red. J. Domański, W. Seńko. Warszawa 1953 s. 111.

prostym w swej strukturze, niematerialnym i nieśmiertelnym. Te przymioty, które posiada, zbliżają człowieka do Boga, który jest źródłem wszelkiego dobra i życia³⁸.

Tym, co prowadzi duszę do Boga, jest przede wszystkim rozum. Człowiek jest istotą rozumną, wie, co jest dobre, wie, co złe. Ma świadomość, kiedy postępuje dobrze, kiedy źle. Posiada rozeznanie w swoim postępowaniu i wyborach, i właśnie to, że człowiek posiada rozum i dokonuje wyborów odróżnia go od innych stworzeń³⁹.

W *De civitate Dei* Augustyn pisze o powszechnym złu śmierci, która niszczy związek duszy z ciałem. Śmierć cielesna to rozłączenie duszy z ciałem, taka sytuacja dla umierającego nie jest dobra. Samo rozdzielenie duszy od ciała jest uczuciem przykrym. To rozdzielenie, które jest złączone, kiedy człowiek żyje, jest przeciw naturze. Rozdzielenie, które następuje, jest niekiedy z różnych powodów raptowne, niespodziewane, tak nagle, że nie daje się odczuć. Takie nagle rozdzielenie duszy od ciała dla człowieka nieprzygotowanego może okazać się tragiczne w skutkach. Dla człowieka, który jest blisko Boga, jest pobożny, sprawiedliwy, dokonuje dobrych wyborów, cierpliwe znoszenie tego momentu przyjscia rozdzielenia duszy i ciała staje się wieczną chwałą⁴⁰.

BIBLIOGRAFIA

- AUGUSTYN, *Łaska a wolna wola*. W: *Pisma Ojców Kościoła*. T. 27. Przeł. W. Eborowicz. Poznań 1971.
- AUGUSTYN, *O naturze dobra*. W: *Św. Augustyn. Dialogi i pisma filozoficzne*. T. 4. Red. J. Domański. Warszawa 1954.
- AUGUSTYN, *O Trójcy Świętej*. Przeł. M. Stokowska. Poznań 1962.
- AUGUSTYN, *O wielkości duszy*. W: *Św. Augustyn. Dialogi i pisma filozoficzne*. T. 2. Red. J. Domański, W. Seńko. Warszawa 1953.
- AUGUSTYN, *Państwo Boże*. Przeł. W. Kubicki. Kęty 1998.
- BARDY G., *Święty Augustyn człowiek i dzieło*. Tł. Z. Kobyłańska. Warszawa 1955.
- BOLEWSKI J., *Początki „bazy danych” o grzechu*. „*Studia Bobolanum*” 10:1999 nr 2.
- EBOROWICZ W., *Św. Augustyn wobec pelagianizmu*. W: *Pisma Ojców Kościoła*. T. 27. Poznań 1971.
- ECKMANN A., *Grzech pierwotny jako źródło cierpień człowieka u św. Augustyna*. W: *Źródła myśli teologicznej. Grzech pierwotny*. Red. H. Pietras. Kraków 1999.
- ECKMANN A., *Nauka św. Augustyna o pokorze jako podstawie ascezy chrześcijańskiej*. W: *Wczesnochrześcijańska asceza. Zagadnienia wybrane*. Red. F. Drączkowski, J. Pałucki. Lublin 1993.
- ECKMANN A., *Symbol Apostolski w pismach Świętego Augustyna*. Lublin 1999.

³⁸ A. SIEMIANOWSKI. *Święty Augustyn* s. 245-246.

³⁹ M. KURDZIAŁEK. *Św. Augustyn jako przedstawiciel filozofii chrześcijańskiej*. „*Vox Patrum*” 14:1988 s. 318.

⁴⁰ AUGUSTYN. *Państwo Boże* XII, 6 s. 480.

- FULMAN M., *Święty Augustyn ojciec i doktor Kościoła*. Warszawa 1899.
- GILSON E., *Wprowadzenie do nauki Świętego Augustyna*. Tł. Z. Jakimiak. Warszawa 1953.
- JASKÓŁA P., *Stwórcze dzieło Boga*. Opole 2002.
- KOWALCZYK M., *Traktat o stworzeniu*. W: *Dogmatyka*. T. 6. Red. E. Adamiak, A. Czaja, J. Majewski. Warszawa 2007.
- KRÓLIKOWSKI J., *Religijność między sakramentem i etosem w szkole św. Augustyna*. W: *Człowiek i jego religijność (Quaestiones ad disputandum 7)*. Red. A. Żurek. Tarnów 2006.
- KURDZIAŁEK M., *Św. Augustyn jako przedstawiciel filozofii chrześcijańskiej*. „Vox Patrum” 14:1988.
- MEGER E., *Kontemplacja w Dialogach filozoficznych św. Augustyna*. W: *Wczesnochrześcijańska asceza. Zagadnienia wybrane*. Red. F. Drączkowski, J. Pałucki. Lublin 1993.
- PACIORKOWSKI R., *Chrześcijaństwo w apologetycznej myśli św. Augustyna*. „Warszawskie Studia Teologiczne” 23:1952.
- SIEMIANOWSKI A., *Święty Augustyn i jego synteza filozoficzno-religijnego myślenia o człowieku*. „Studia Gnesnensia” 23:2009 s. 247-253.
- WENCEL K.T., *Traktat o człowieku*. W: *Dogmatyka*. T. 5. Red. E. Adamiak, A. Czaja, J. Majewski. Warszawa 2007 s. 17-212.
- ŻUREK A., *„Początkiem grzechu pycha” – geneza grzechu Adama według św. Augustyna*. W: *Źródła myśli teologicznej. Grzech pierwotny*. Red. H. Pietras. Kraków 1999.

Streszczenie. Św. Augustyn, wielki doktor Kościoła, uczył i uczy nas o tym, że pycha i skutki pychy przyczyniają się do odejścia od Boga. W artykule zostały poruszone kwestie pychy, zła istniejącego na świecie, grzechu, wolnej woli, jedności duszy i ciała jak również natury dobra, którą otrzymaliśmy od Stwórcy. Idąc drogą wskazaną przez Boga, możemy dostąpić wszelkich łask. Wybór zawsze należy do człowieka. Dążeniem każdego powinno być szczęście nie w sprawach materialnych, ale duchowych. W dzisiejszych czasach w sposób szczególny powinniśmy zwracać uwagę na te kwestie, jak również na nowo odkrywać mądrość płynącą z kart wspaniałych świętych i doktorów Kościoła.

Słowa kluczowe: Bóg, św. Augustyn, człowiek, pragnienie szczęścia, dusza, ciało, grzech, grzech pierwotny, zło, cierpienie, pycha, śmierć, wolna wola, dobroć, pożądliwość, natura dobra.